



39 ARTYKUŁÓW WIARY KOŚCIOŁA ANGLIKAŃSKIEGO z 1563 roku

I. Wiara w Tróję Świętą

Jeden jest tylko Bóg żywy i prawdziwy wiekuisty, miłosierny, bezcielesny, niepodzielny, Bóg o nieskończonej władzy, mądrości i dobroci, Stwórca i Obrońca wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, Bóg jeden w trzech osobach jednej substancji, mocy, trwałości w wieczności, Ojciec, Syn i Duch Święty.

II. Słowo, Syn Boży, który stał się prawdziwym człowiekiem.

Ten, który jest Słowem Ojca, Syn z Ojca, prawdziwego i wiekuistego Boga zrodzony odwiecznie, przyjął ludzką naturę w łonie błogosławionej Dziewicy z jej substancji, aby obie pełne i doskonałe natury, Boska i ludzka, połączyły się w jedną osobę na zawsze niepodzielną. Stąd oto jest jeden Chrystus, Bóg prawdziwy i prawdziwy człowiek, który rzeczywiście cierpiał, umarł ukrzyżowany i pogrzebany został, aby Ojca z nami pojednać, aby złożyć siebie w ofierze za grzech pierworodny i za wszystkie ludzkie grzechy.

III. Zstąpienie Chrystusa do piekieł

Jako, że wierzymy w śmierć Chrystusa za nas i Jego pogrzebanie, tak samo wierzyć powinniśmy w Jego zstąpienie do piekieł.

IV. Zmartwychwstanie Chrystusa

Rzeczywiście prawdą jest, że Chrystus powstał z martwych i napo wrót przyjął swoje ciało z kości i krwi i wszystkich rzeczy składających się na doskonałą ludzką naturę. W tej postaci wstąpił do Nieba, gdzie zasiada, aż wróci dnia ostatniego i osądzi wszystkich ludzi.

V. Duch Święty

Duch Święty, który od Ojca i Syna pochodzi, jest jednej z Ojcem i Synem substancji, tego samego majestatu i chwały z prawdziwym i wiecznym Bogiem.

VI. Prymat Pisma Świętego w zbawieniu

Pismo Święte zawiera wszystko, co potrzebne jest do zbawienia. Nie należy zatem przyjmować za artykuły wiary, ani uważać za potrzebne lub konieczne w zbawieniu tego, czego w Piśmie znaleźć nie można i co przez ten fakt udowodnionym być nie może. Przez Pismo Święte rozumiemy te wszystkie kanoniczne Księgi Starego i Nowego Testamentu, których autorytet nigdy przez Kościół nie został podważony. Genesis, Exodus, Leviticus, Numeri, Deuteronomium, Księga Jozuego, Księga Sędziów, Księga Rut, I Księga Samuela, II Księga Samuela, I Księga Królewska, II Księga Królewska, I Księga Kronik, II Księga kronik, I Księga Ezdrasza, II Księga Ezdrasza, Księga Estery, Księga Joba, Księga Psalmów, Przypowieści Salomona, Księga Kaznodziei Salomona, Pieśń nad Pieśniami, (Księgi) Czterech Wielkich Proroków, (Księgi) Dwunastu Proroków.

Kościół (według Hieronima) korzystał również z innych ksiąg, aby ukazać życie przykładne oraz pouczyć w kwestii obyczajów. Księgi te nie stanowią jednak żadnej doktryny. III Księga Ezdrasza, IV Księga Ezdrasza, Księga Tobiasza, Księga Judyty, Dodatek Księgi Estery, Księga Mądrości, Księga Syracha, Baruch Prorok, Pieśń Dziecięcia, Opowieść Zuzanny, Bel i Smok,

Modlitwa Menassesesa, I Księga Machabejska, II Księga Machabejska.

Wszystkie powszechnie uznawane Księgi Nowego Testamentu my również uznajemy i uważamy za kanoniczne.

VII. Stary Testament

Stary Testament nie jest sprzeczny z Nowym, ponieważ zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie Chrystus ofiaruje rodzajowi ludzkiemu życie wieczne, Chrystus, który jest jedynym pośrednikiem między Bogiem i człowiekiem, będąc zarówno Bogiem jak i człowiekiem. Dlatego też nie należy słyszeć tych, którzy przyjmują, że Ojcowie Starego Przymierza pokładali nadzieję w przemijających obietnicach. Otrzymane od Boga, a przekazane przez Mojżesza Prawo dotyczące obrządków i rytuałów nie obowiązuje chrześcijan, również żadna wspólnota, z konieczności, nie może przyjmować zawartej w nim społecznej nauki. Jednak żaden chrześcijanin nie jest wolny od posłuszeństwa przykazaniom moralnym Prawa.

VIII. Trzy Symbole

Trzy Symbole: Symbol Nicejski, Symbol Atanazego, oraz ten, który powszechnie nazywany jest Symbolem Apostolskim, powinny być przyjęte bez zastrzeżeń, powinno się w nie wierzyć, ponieważ świadczyć może za nie najpewniejsza gwarancja Pisma Świętego.

IX. Grzech pierworodny

Nie jest prawdą jakoby grzech pierworodny leżał poza winą Adama (jak błędnie sądzą Pelagianie), lecz jest winą i zepsuciem natury każdego człowieka, rzeczywiście przyrodzonym potomstwu Adama, w następstwie czego człowiek jest bardzo oddalony od pierwotnej prawości i ze swej natury skłonny do zła, z tej przyczyny ciało zawsze pożąda tego, co przeciwne jest duchowi, dlatego każdy urodzony na tym świecie zasługuje na gniew Boży i potępienie. Zatrucie natury ludzkiej pozostaje zaiste nawet w tych, którzy ulegli duchowemu odrodzeniu, mocą którego z kolei żądze ciała Fröhma sarcoz, tłumaczone albo mądrością, albo zmysłowością, albo uczuciem, albo też pragnieniem ciała – nie podlegają Boskiemu Prawu. Chociaż nie potępia się tych, którzy wierzą i są ochrzczeni, to jednak Apostoł przyznaje, że lubieżność i żądza mają w sobie naturę grzechu.

X. Wolna wola

Po upadku Adama kondycja człowieka jest taka, że sam nie jest zdolny siłą własnej woli i dobrych uczynków odmienić się i przygotować do wiary i spotkania z Bogiem. Dlatego nie jest w naszej mocy spełnianie dobrych uczynków miłych i przyjemnych Bogu bez Bożej łaski przez Chrystusa, który chroniąc nas pozwala nam mieć dobrą wolę i współpracuje z nami, kiedy ją posiadamy.

XI. Usprawiedliwienie człowieka

Wobec zasług Pana naszego Jezusa Chrystusa słusznie odpowiadamy przed Bogiem tylko za wiarę naszą, a nie za własne nasze zasługi i dzieła. Dlatego to, że usprawiedliwieni jesteśmy jedynie przez wiarę, jest najczystsza i krzepiąca doktryna, wyłożoną najpełniej w Kazaniu o Usprawiedliwieniu.

XII. Dobre uczynki

Chociaż te dobre uczynki, które są owocami wiary i skutkiem usprawiedliwienia nie mogą usunąć naszych grzechów, ani ostać się wobec surowości Sądu Bożego, to jednak, kwitnąc na

prawdzie i żywej wierze, miłe są i przyjemne Bogu w Chrystusie – tak, że przez nie poznaje się żywą wiarę jak drzewo po owocach.

XIII. Uczynki nieusprawiedliwione

Uczynki spełniane bez łaski Chrystusa, bez inspiracji jego Ducha nie są miłe Bogu, ponieważ nie wypływają z wiary w Jezusa Chrystusa, dlatego nie czynią człowieka ani godnym otrzymania łaski ani zasługującym na stosowną łaskę (jak mówią scholastycy); zaiste, skoro nie są spełnione zgodnie z wolą Bożą i Boskim przykazaniem, przeto nie wątpimy, że grzeszna jest ich natura.

XIV. Uczynki nadobowiązkowe

Tylko arogancją i bezbożnością tłumaczyć można spontaniczne uczynki – nazywane uczynkami nadobowiązkowymi – które (wyrastają) ponad, czy poza Boskie przykazania. W ten sposób bowiem człowiek ujawnia, że nie oddaje Bogu tego tylko, do czego jest zobowiązany, lecz robi więcej przez wzgląd na samego siebie niż wymagałby tego święty obowiązek. Chrystus tymczasem mówi wyraźnie: Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: sługami nieużytecznymi jesteśmy (bo co winniśmy byli uczynić, uczyniliśmy) – Łk.17,10.

XV. Chrystus jedyny bezgrzeszny

Chrystus w prawdzie natury naszej zrodzony we wszystkim był nam podobny, z wyjątkiem grzechu, od którego całkowicie był wolny – tak ciało jego, jak i duch. Stał się barankiem bez skazy, który przez swoją ofiarę gładzi grzechy świata, także ten grzech, którego – jak mówi św. Jan – w nim (Chrystusie) nie ma. Ale my wszyscy, chociaż ochrzczeni i ponownie odrodzeni w Chrystusie, zaprawdę wiele grzeszymy, a jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy i prawdy w nas nie ma.

XVI. Grzechy ochrzczonych

Nie każdy grzech śmiertelny dobrowolnie popełniony po chrzcie jest grzechem przeciw Duchowi Świętemu i grzechem niewybaczalnym. Dlatego nie można odmówić wyznania skruchy temu, który będąc ochrzczonym dopuścił się grzechu. Po otrzymaniu Ducha Świętego możemy ponownie powstać oraz życie nasze poprawić. Zatem potępieni będą ci, którzy mówią, że człowiek nie może już więcej grzechu się dopuszczać póki żyje na ziemi, a także ci, którzy odmawiają przebaczenia tym, co prawdziwie żałują.

XVII. Predestynacja

Predestynacja życia jest wiecznym zamysłem Boga, którym zarządza nieustannie (zanim jeszcze podwaliny świata zostały położone) według swoich ukrytych przed nami zamiarów, aby przed potępieniem i przekleństwem uchronić tych, których w Chrystusie wybrał spośród rodzaju ludzkiego oraz aby przez Chrystusa osiągnęli zbawienie wieczne, tak jak niewiasty należną im cześć. Dlatego ci, których Bóg obdarzy cudownym dobrodziejstwem, zostaną według Bożego zamysłu wezwani w odpowiednim momencie przez Ducha; dzięki łasce posłuszni będą wezwaniu, usprawiedliwieni darmo; staną się przez adopcję synami Boga na podobieństwo jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa; pobożnie spełniać będą dobre uczynki, by w końcu, dzięki miłosierdziu Boga osiągnąć szczęście wieczne. Namysł pobożny nad predestynacją i wybraniem w Chrystusie pełen jest słodyczy, rozkoszy i niewymownej przyjemności dla Ducha Chrystusa niweczącego uczynki ciała i jego ziemskich członków; namysł ten serca ludzi pobożnych wznosi ku rejonom wysokim, niebieskim, dlatego, że

ustanawia i umacnia ich wiarę w zbawienie wieczne, z którego przez Chrystusa cieszyć się mają oraz dlatego, że rozpala miłość do Boga. Z kolei dla ludzi zmysłowych i ciekawych świata, którym brakuje Ducha Chrystusa, najbardziej niebezpiecznym upadkiem jest błogie zapatrzenie w wyrok Boskiej predestynacji, przez co diabeł doprowadza ich do desperacji lub popycha do rozpustnego życia, które jest nikczemne i nie mniej niebezpieczne niż desperacja. Ponadto, tak musimy przyjąć Boskie obietnice, jak w Piśmie Świętym są przedstawione; postępować zaś mamy w zgodzie z wolą Bożą, którą Słowo Boże wyraźnie przed nami odkrywa.

XVIII. Zbawienie wieczne – jedynie w imię Chrystusa

Przekleci będą, którzy pozwalają sobie mówić, że każdy człowiek osiągnie zbawienie przez prawo, jakie uznaje, lub sektę, której jest wyznawcą, gorliwie kształtując swoje życie według tego prawa i podążając za światłem Natury. Jednak Pismo Święte wykłada nam jedynie imię Chrystusa, przez które człowiek musi być zbawiony.

XIX. Kościół

Ten, który widzimy; Kościół Chrystusa jest zgromadzeniem ludzi wierzących, gdzie głoszone jest nieskażone Słowo Boże i gdzie, według Chrystusowego polecenia, sakramenty udzielane są należycie, tak jak wynika z polecenia.

Jak Kościół jerozolimski, aleksandryjski i antiocheński zbłądziły, tak samo Kościół rzymski zbłądził nie tylko sposobem życia i obrządku, lecz również w kwestii wiary.

XX. Autorytet Kościoła

Kościół posiada moc ustanawiania obrządku i ceremonii, jest autorytetem w sporach na temat wiary, nie ma jednak władzy uświęcania czegokolwiek, co stoi w sprzeczności z pisany Słowem Bożym, nie może również objaśniać jednego fragmentu Pisma, jeśli miałby się tenże niezgodnym stać z innym fragmentem. Dlatego: chociaż Kościół opiekuje się Pismem Świętym i jest jego świadkiem, nic jednak wewnątrznie sprzecznego stanowić nie może; z tego samego powodu nie powinien – (tłumacząc się) koniecznością zbawienia – narzucać czegokolwiek, w co wierzyć trzeba.

XXI. Autorytet soboru

Sobór nie może zebrać się bez woli i przyzwolenia książąt. Lecz jeśli już się zbierze – zważywszy, że jest tylko zgromadzeniem ludzi, spośród których nie wszyscy są pod wpływem Ducha i Słowa Bożego – może zbłądzić i (rzeczywiście) zbłądził niejednokrotnie, nawet w kwestiach odnoszących się do Boga. Dlatego to co nakazuje, jako konieczne do zbawienia, nie posiada ani mocy ani autorytetu, o ile nie można stwierdzić, że zostało wyniesione z Pisma.

XXII. Czyściec

Papistowska doktryna dotycząca czyśćca, odpustów, kultu, oddawania czci obrazom i relikwiom, oraz (doktryna dotycząca) wzywania świętych jest zmyśleniem słodkim a próżnym, które nie opiera się na żadnej gwarancji Pisma i sprzeczne jest raczej ze Słowem Bożym.

XXIII. Duszpasterstwo w parafii

Żaden człowiek nie może prawnie przyjąć urzędu publicznego kaznodziei, ani udzielać sakramentów w parafii, zanim nie zostanie legalnie powołany i posłany do wypełniania tych

zadań. Za prawnie powołanych i posłanych powinniśmy uważać tych, którzy do tej pracy zostaną wybrani i powołani przez ludzi posiadających – nadaną im w parafii – władzę. Oni mają powoływać pastorów i wysyłać ich do trzódki Pana.

XXIV. Nabożeństwo w zrozumiałym dla ludu języku

Jawnie sprzeczne ze Słowem Bożym i zwyczajem pierwotnego Kościoła jest prowadzenie publicznego nabożeństwa w języku, którego lud nie rozumie.

XXV. Sakramenty

Poleczone przez Chrystusa sakramenty są nie tylko symbolem czy pamiątką Chrześcijańskiego wyznania wiary, lecz są żywym znakiem i świadectwem łaski oraz dobrej woli Boga, przez które działa w nas niedostrzegalnie, ożywia nas, wzmacnia i utwierdza naszą wiarę. Dwa sakramenty polecił nam Chrystus, nasz Pan w Ewangelii: Chrzest i Wieczerzę Pańską. Bierzmowanie, pokuta, małżeństwo, święcenia, ostanie namaszczenie powszechnie nazywane są sakramentami, jednak nie można zaliczyć ich do sakramentów Ewangelii – z jednej strony akceptowane są w Piśmie jako etapy życia, z drugiej strony wyrastają na poapostolskim zepsuciu. Oto więc nie posiadają takiej natury sakramentu jak chrzest czy Wieczerza Pańska, ponieważ nie posiadają widocznego znaku ani obrządku poleconego przez Boga.

Chrystus nie nakazał sakramentów po to, abyśmy przyglądali się im lub z nimi obnosili, lecz po to, abyśmy je w swoim czasie przyjmowali. Jeśli godnie je przyjmujemy, będą miały zbawienne skutki i działania. Kto bowiem pożywa i pije niegodnie, potępienie dla siebie pożywa i pije, jak mówi św. Paweł.

XXVI. Niegodziwość pastorów nie szkodzi skuteczności sakramentu

W Kościele zło zawsze miesza się z dobrem; czasami w kapłaństwie Słowa i sakramentów przeważa zło; zważywszy jednak, że (ludzie) nie spełniają kapłaństwa we własnym imieniu, lecz w imię Chrystusa oraz służą z jego pełnomocnictwa i władzy, możemy tedy korzystać z ich posługi słuchając Słowa Bożego i przyjmując sakramenty. Skuteczność Chrystusowego polecenia nie zmniejsza się przez ich nikczemność. Wiara (przecież) jest tym, co nie umniejsza łaski darów Bożych; tak więc uczciwie przyjąć można wszystkie udzielane sakramenty, te zaś będą skuteczne z Chrystusowego ustanowienia i obietnicy, choćby nawet udzielał ich zły człowiek.

Niemniej jednak, z dyscypliny Kościoła wynikać powinna dbałość o przeprowadzenie dochodzeń w sprawach złych pastorów. Niech oskarżenia zostaną przez tych, którzy znają ich winy, jeśli osądzeni sprawiedliwie okażą się winnymi, zostaną usunięci.

XXVII. Chrzest

Chrzest jest nie tylko dowodem wyznania wiary i oznaką różnicy, przez którą chrześcijanie rozpoznawani są wśród innych nie ochrzczonych, lecz jest również dowodem odrodzenia lub powtórnych narodzin, przez co, jakby za pomocą instrumentu, Kościołowi zaszczerpieni zostają ci, którzy chrzest otrzymują; (chrzest) pieczętuje obietnice odpuszczenia grzechów i adopcji (człowieka) jako Syna Bożego przez Ducha Świętego, (chrzest) umacnia wiarę, a mocą modlitwy do Boga pomnaża się łaska. Chrzest dzieci, jako najbardziej zgodny z Chrystusowym ustanowieniem, należy w Kościele utrzymać.

XXVIII. Wieczerza Pańska

Wieczerza Pańska jest nie tylko dowodem miłości, którą chrześcijanie winni mieć względem

siebie, lecz jest także sakramentem odkupienia przez śmierć Chrystusa, zasługującym na to, aby przyjmować go należycie, godnie i z wiarą; łamiąc chleb przyjmujemy ciało Chrystusa, podobnie biorąc kielich błogosławieństwa, przyjmujemy jego krew.

Transsubstancjacja (albo przemiana substancji chleba i wina) podczas Wieczery Pańskiej nie może być udowodniona przez Pismo Święte, sprzeczna jest z jasnym słowem Pisma, niweczy istotę sakramentu i jest powodem wielu przesądów.

Podczas Wieczery Ciało Chrystusa otrzymuje się, przyjmuje i spożywa tylko w sposób duchowy i boski; wiara jest sposobem przyjmowania i spożywania Ciała Chrystusa podczas Wieczery Pańskiej.

Sakrament Wieczery Pańskiej nie z polecenia Chrystusowego utrzymany został i wyniesiony, nie z polecenia Chrystusowego obnoszony był i praktykowany.

XXIX. Niegodziwi, którzy nie spożywają ciała Chrystusa podczas Wieczery Pańskiej

Niegodziwi są i pozbawieni żywej wiary, którzy jawnie zmysłowo między zęby biorą (jak mówi św. Augustyn) sakrament Ciała i Krwi Chrystusa; w żaden sposób tym w Chrystusie nie uczestniczą, lecz na swoje potępienie, zjadają i wypijają symbol albo sakrament rzeczy tak wielkiej.

XXX. Obie postaci sakramentu

Kielicha Pańskiego nie wolno odmawiać świeckim. Z Chrystusowego bowiem polecenia i rozkazań postaci sakramentu Pańskiego winny być udzielane wszystkim bez wyjątku chrześcijanom.

XXXI. Wyjątkowość Eucharystii Chrystusa zakończonej na krzyżu

Ofiara, którą niegdyś Chrystus złożył, jest całkowitym odkupieniem i zadośćuczynieniem, pełną pokutą za wszystkie grzechy świata: za grzech pierworodny i nasze własne grzechy; nie ma innego zadośćuczynienia za grzech jak tylko to jedno. Zatem ofiara mszy, podczas której kapłan modli się do Chrystusa za żywych i umarłych o odpuszczenie winy i kary, jest bluźnierczą gadaniną i niebezpiecznym oszustwem.

XXXII. Małżeństwa duchownych

Biskupi, księża oraz diakoni, składając ślub bezżenności lub powstrzymując się od małżeństwa, nie kierują się Prawem Bożym. Tak jak wszyscy chrześcijanie, również oni mają prawo żenić się według własnego uznania. Sami powinni rozstrzygnąć ten problem, aby lepiej służyć pobożności.

XXXIII. Ekskomunika oraz jej unieważnienie

Człowiek otwarcie potępiony przez Kościół i sprawiedliwie wyłączony z jedności Kościoła, ekskomunikowany, powinien być usunięty ze wspólnoty wiernych jako poganin, aż pokutę otwarcie odprawi (którą zostanie ponownie uświęcony) i przez sąd, który władzę nad nim posiada, przyjęty zostanie do Kościoła.

XXXIV. Tradycja Kościoła

Nie ma potrzeby, aby tradycja i obrządek były wszędzie takie same, czy bezwzględnie podobne, ponieważ zawsze były różnorodne; zmieniać się mogą według różnorodności krajów, czasów i ludzkich obyczajów, tak aby nic nie działało się wbrew Słowu Bożemu. Ktokolwiek według osobistego sądu, chociaż wynikającego z dobrych chęci, celowo, otwarcie łamie tradycję i obrządek Kościoła, które są uświęcone i zaakceptowane powszechnie i

niesprzeczne ze Słowem Bożym, powinien zostać otwarcie upomniany, ponieważ wykracza on przeciw powszechnemu porządkowi Kościoła, obraża autorytet sędziego i rani sumienie starszych braci.

Każdy poszczególny albo narodowy Kościół jest w mocy ustanawiania, zmieniana i znoszenia obrządków lub rytuałów Kościoła – wcześniej mocą człowieka jedynie ustanowionych – tak, aby wszystkie rzeczy oddziaływały moralnie.

XXXV. Kazania

Druga Księga Kazań, z której kilka tytułów zaadaptowaliśmy dla potrzeb tych artykułów, zawiera pobożną i zbawienną doktrynę, konieczną w naszych czasach, tak jak poprzednia Księga Kazań, która wydana została w czasach Edwarda VI. Sądzymy zatem, że kazania te powinny być odczytywane w kościołach przez pastorów w sposób przykładowy i jasny, tak aby lud mógł je zrozumieć. Tytuły kazań: 1. Prawidłowy porządek nabożeństwa 2. Przeciw niebezpieczeństwu bałwochwalstwa 3. Naprawa i utrzymanie czystości Kościoła 4. Dobre uczynki – Post 5. Przeciw obżarstwu i pijaństwu 6. Przeciw zbytkowi w ubiorze 7. Modlitwa 8. Miejsce i czas modlitwy 9. Powinność odprawiania modlitwy i sakramentów w znanym języku 10. Sądy kleru o Słowie Bożym 11. Jałmużna 12. Narodzenie Chrystusa 13. Męka Chrystusa 14. Zmartwychwstanie Chrystusa 15. Godne przyjęcie sakramentu Ciała i Krwi Chrystusa 16. Dary Ducha Świętego 17. Dni Krzyżowe 18. Małżeństwo 19. Skrucha 20. Przeciw próżności 21. Przeciw rebelii.

XXXVI. Konsekracja biskupów, święcenia kapłanów

Księga konsekracyjna arcybiskupów i biskupów oraz święceń księży i diakonów, wydana ostatnio w czasach Edwarda VI i w tym samym czasie potwierdzona autorytetem Parlamentu, zawiera wszystkie konieczne elementy konsekracji i święceń, nic zaś nie zawiera, co miałyby charakter przesądów lub byłoby grzeszne. Od drugiego roku panowania Króla Edwarda do dzisiaj święceń udzielano według nakazów tej księgi, w przyszłości będą one udzielane według tych samych nakazów. Rozkazujemy, aby wszelkie święcenia udzielane były należycie, sprawiedliwie i w sposób uporządkowany.

XXXVII. Sędziowie świeccy

Jego Królewska Wysokość posiada najwyższą władzę w Królestwie Anglii i we wszystkich swoich dominiach; do niego należy najwyższa władza nad wszystkimi dobrami Królestwa – kościelnymi i świeckimi. Jego władza nie jest i nie może być podległa żadnej obcej jurysdykcji. W granicach władzy Jego Królewskiej Wysokości – rozumiemy, że ten tytuł może kilku oszczerców obrazić – nie przyznajemy naszym książętom prawa wykładania Słowa Bożego, ani udzielania sakramentów, co ostatnio przez Królową naszą Elżbietę wydany zakaz potwierdza, lecz tego tylko udzielamy przywileju, który, jak znajdujemy w Piśmie Świętym, zawsze wszyscy pobożni książęta od samego Boga otrzymywali. Książęta powinni sprawować władzę nad wszystkimi dobrami i stanami, duchownymi i świeckimi, powierzonymi im w opiekę przez Boga, a w ręce sprawiedliwości oddać upartych i złoczyńców.

Jurysdykcja Biskupa Rzymu nie sięga Królestwa Anglii. Prawo Królestwa karze ohydne i ciężkie przestępstwa chrześcijan śmiercią.

Na mocy rozporządzenia sądu słusznym jest, aby chrześcijanie nosili broń i służyli na wojnie.

XXXVIII. Dobra chrześcijan nie są wspólne

Bogactwa i dobra chrześcijan nie są wspólne, co wynika z prawa majątkowego oraz tytułu

własności, a czym szczytą się kłamliwie pewni anabaptyści. Niemniej jednak, każdy człowiek powinien szczerze obdarzać biednych jałmużną z tego, co posiada i według swoich możliwości.

XXXIX. Przysięga

Przyznajemy, że składanie gołosłownej i pochopnej przysięgi zabronione jest chrześcijanom przez Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz apostoła jego Jakuba. Sądzymy jednak, że religia chrześcijańska nie zakazuje składania przysięg; człowiek jednak przysięgać może dopiero wtedy, gdy sędzia zażąda tego w sprawie dotyczącej wiary i miłości bliźniego. Niech odbędzie się to według nauki Proroków: sprawiedliwie, rozumnie, prawdziwie.